

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesolowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiadz. Władysław Wesolowski, Nowe.

Nr. 3.

Nowe, sobota 16-go stycznia 1932 r.

Rok IX.

## 1931 - 1932.

Rok 1931 przyniósł nam depresję ekonomiczną, moratorium Hoovera, spadek funta szterlingów, kryzys w Ionie Ligi Narodów. Cztery to skutki jednej i tej samej przyczyny: braku równowagi międzykontynentalnej.

Co nam przyniesie rok 1932?

Gdyby sędzię z pierwszych zapowiedzi, nie wydaje się, aby dary nowego roku miały być lepsze, niż jego poprzednika. Można sobie życzyć co najwyżej, aby sytuacja ogólna nie uległa pogorszeniu, aby ludzkość nie popełniła jakiegoś szaleństwa krwawego, podobnego do katastrofy z r. 1914.

W perspektywie widzimy terminy wydarzeń, których możliwe rezultaty są wielką niewiadomą. 20 stycznia ma się odbyć konferencja reparacyjna, 2-go lutego konferencja tak zwana rozbrojeniowa. W lutym też przypada termin ekspiacji moratorium dla niemieckich pożyczek „samrożonych”. W kwietniu — maju odbędą się wybory do parlamentu francuskiego. W lipcu upływa termin moratorium Hoover'a dla długów międzynarodowych. Nie licząc tego, co się może wydarzyć w Niemczech na froncie hitlerizmu, na wschodzie Europy, na Dalekim Wschodzie, w Stanach Zjednoczonych na terenie konfliktów między Waszyngtonem a Wallstreet.

W obliczu podobnego chaosu wydarzeń i zjawisk, byłoby rzeczą próżną przepowiadać, jak zareaguje na to wszystko świat, albo poszczególne państwa i narody. Należy uwzględnić wyjątkowość i nieobliczalność, jako czynniki działające. Może uda się nam uniknąć widocznych możliwości i niebezpieczeństw katastrofy czy eksplozji? Być może ludzkość nabierze znowu gustu i zaufania do zaufania?

Być może! Ale nie w tem pewnego. Gest prez. Hoover'a posiał na długo niewiarę w trwałość i wartość zobowiązań. A przytem nie stworzył atmosfery solidarności, która mogła zrekompenzować podobne podważenie i naruszenie nabytych praw.

Nieporozumienie i brak zrozumienia między Europą a Ameryką narasta nanowo. I to w postaci bardziej jeszcze skomplikowanej. Co oznacza metoda amerykańska interwenjowania, a później wycofywania się? Czyżby polityka prez. Hoover'a miała tylko na celu ratowanie bankierów amerykańskich? Stanom Zjednoczonym wydaje się, iż mogłyby utrzymać swoje wierzytelności zrujnowawszy uprzednio swych dłużników. Jeśli istotnie Kongres waszyngtoński żywi podobne iluzje, możemy być pewni, iż konflikty i nieporozumienia skończą się nie tak prędko.

Ten sam brak zrozumienia sytuacji cechuje Amerykę, gdy mowa o bezpieczeństwie. Jeśli Stany Zjednoczone nie pragną być „wplątane” w sprawy europejskie, czegoż chcą one mieszając się do dyskusji o rozbrojeniu i pragnąc je organizować na swój sposób? Czyż ich budżet wojenny nie należy do największych? A skoro nie chcą solidaryzować się z nami, jakim prawem zabierają głos w kwestji obrony naszych granic?

A czy przynajmniej Europa poczyniła jakieś postępy na drodze stabilizacji wewnętrznej? Wydaje się to wątpliwem. Udało się jej uciec przed groźbą wojny, ale nie udało się rozproszyć obaw przed jej wybuchem. Między państwami „rewizjonistycznymi”, a temi, które chcą utrzymać status quo istnieje stały konflikt, który uniemożliwił powstanie — być

może przedwczesne — unji europejskiej. Wojna celna pogłębiła tylko różnice i sprzeczności, dzielące poszczególne państwa europejskie.

Wreszcie Liga Narodów doznała poważnego uszczerbku swej powagi i znaczenia.

Wielkie wydarzenia r. 1931 rozegrały się poza Ligą i wbrew niej. Interwencje Ligi były uderzeniami w próżnię. Działalność jej okazała się zawodną, a przytem nieproporcjonalnie kosztowną.

Winniśmy sobie życzyć, aby rok 1932 przyczynił się do wyjaśnienia horyzontu, na którym kłębią się groźne, czarne chmury. Ale musimy jednocześnie — jak wszyscy — liczyć tylko na siebie samych w organizowaniu naszej gospodarki, bezpieczeństwa, środków egzystencji i obrony. Nie uchylając się od obowiązku solidarności powszechnej, musimy jednak myśleć o odrodzeniu własnym, co będzie — w zastosowaniu do każdego — gwarancją pokoju naszego i świata zarazem.

Henri Berenger  
Senator Francji.

## Kiedy skończy się kryzys gospodarczy?

Przewlekły kryzys gospodarczy, gnębiący od dłuższego już czasu wszystkie niemal państwa, pogłębia się z każdym miesiącem. Ekonomisci za główne przyczyny kryzysu światowego uważają naogół: 1. załamanie się inflacji kredytowej, 2. alarmy wojenne, 3. walkę o rynki światowe przy pomocy niskich cen. Po wojnie światowej, wiele państw europejskich poczęło na każdym podyktowanych im warunkach, zaciągać olbrzymie pożyczki, udzielane głównie przez U. S. A. Równocześnie wiele państw zostało obciążonych z tytułu długów wojennych i reparacyj. Chcąc odbudować zniszczone kraje, rozpoczęły się również wyścigi emitowania pożyczek wewnętrznych, przyczem wytworzyła się pewna zbiorowa psychoza inwestycyjna, tak, że nawet prywatni ludzie nie wahali się zaciągać pożyczek krótkoterminowych i bardzo wysoko oprocentowanych. Wreszcie stało się jasnym, że wypłacalność tych wszystkich dłużników, wobec nadmiernej stopy procentowej i równoczesnej konkurencji wzmagających produkcję warsztatów pracy, stoi pod znakiem zapytania. Wierzyteli światowi, jak również mali kredytodawcy, poczęli wstrzymywać pożyczki, pragnąc już tylko odebrać pożyczone sumy wraz z odsetkami. Ściągnięte pieniądze zaś poszły do skrzyń i skarbców, gdyż tam schowane bezprocentowo, przynajmniej gwarantowały pewność ich posiadania. W następstwie tego rynki pieniężne skurczyły się, pieniądź podrożał, ceny poczęły się zniżać.

Równocześnie, na podkopanie zaufania u wierzyteli wpłynęły alarmy wojenne i rewizjonistyczne, lansowane przez niektóre państwa. Alarmy te podkopały głównie kredyt długoterminowy i jeszcze bardziej przyczyniły się do chowania w skrzyniach złota i walut „twardych”, czyli o mocne podstawy złota opartych. Niemcy zmuszone do płacenia wielkich sum zagranicy oraz Sowiety, potrzebujące walut zagranicznych na zakup maszyn koniecznych do przeprowadzenia „piatifikacji”, zaczęły ścigać te waluty wzamian za towary eksportowane „dumpingowo”, czyli po anormalnie niskich cenach. Inne państwa, zmuszone do obrony, poczęły zwiększać taryfy celne oraz premie eksportowe. Gdy walka cen

światowych zaostrzyła się, wobec równoczesnego skurczenia się światowego obiegu pieniężnego, doprowadziło to do katastrofalnej już niżki cen wewnętrznych i zewnętrznych, powodując objawy kryzysowe, takie właśnie, jakie obserwujemy obecnie.

Zgodnie z trzema głównymi przyczynami kryzysu światowego, wysiłki kierowników gospodarki światowej poszły w trzech kierunkach: 1. zmniejszenia inflacji kredytowej, 2. uspokojenia alarmów wojennych, 3. zwalczania wyścigu niżki cen, szczególnie surowców i produktów rolnych.

Co do zmniejszenia się inflacji kredytowej, to postęp jest już znaczny. Światowe tempo inwestycji zmniejszyło się, nowe kredyty udzielane są nader ostrożnie, zarówno przez prywatnych kredytobiorców, jak i przez światowe banki. Czynnione są próby nakłonienia Ameryki do częściowego skrócenia długów wojennych. Gorzej z alarmami wojennymi: Wschód w ogniu, Niemcy awanturują się. Kto wie jednak, czy konferencja rozbrojeniowa — o ile pójdzie po linii trzeźwych żądań najpierw bezpieczeństwa, później rozbrojenia — nie zdoła uspokoić umysłów. Ostatnia, może najważniejsza z głównych przyczyn kryzysu gospodarczego — walka o rynki światowe przy pomocy niskich cen — rozgrywa się obecnie w całej pełni, a charakteryzują ją najlepiej, dewaluacja funta i bezwzględne duszenie cen w Niemczech.

Co do wszystkich trzech punktów ekonomisci amerykańscy, znani ze swego optymizmu, spodziewają się, że odprężenie nastąpi już z nadchodzącym latem lub najpóźniej na jesieni. Mniej optymistycznie nastroszeni ekonomisci europejscy sądzą, że do lata czy jesieni jeszcze kryzys nie minie, ale w tym czasie może się już zaznaczyć pewna poprawa stosunków gospodarczych świata, w razie zwycięstwa w świecie zdrowej myśli gospodarczej. W przeciwnym razie, przed ostateczną katastrofą, wszystkie państwa za przykładem Anglii, Danii, Norwegii, Finlandji, Japonji i innych będą zmuszone, porzucić parytet złota i ratować się dewaluacją, podobnie jak to miało miejsce w pierwszych latach po wojnie. Tak, czy tak zatem, przed upływem roku prorokują europejscy ekonomisci złagodzenie kryzysu gospodarczego — o ile oczywiście nie zajdą nowe trudności w międzynarodowej gospodarce.

Z. H.

## Czy wiecie, że...

— W Wenezueli (Am. Poł.) istnieje zakład dla trędowatych na wyspie, w którym znajduje się 925 chorych, ale w samym kraju istnieje podobno trzy razy większa liczba trędowatych, pozostających na wolności i bez żadnej opieki.

— W 1929/30 r. wydano ze Stanów Zjednoczonych 18.142 osoby, jako niepożądanych cudzoziemców, nie mających prawa do pobytu na terytorium Stanów.

— W ciągu ostatnich 8 lat odebrało sobie życie w Niemczech 125.000 osób, jak wykazuje statystyka urzędowa.

— Dr. Langley-Porten, profesorowi na uniwersytecie w Wiskonsin (U. S. A.) udało się wynaleźć nowy środek znieczulający — Divinal Oxyd, który działa skuteczniej od chloroformu, a nie wywiera ujemnego wpływu na serce i żołądek.

— Od 22 do 30 maja r. b. będzie obradował w Rzymie międzynarodowy kongres lotników transatlantycznych, do których zaliczeni będą wszyscy, którzy dokonali przelotu nad oceanem w jedną choćby stronę.

— W Czechosłowacji uruchomiono na linii Praga — Zlin, pierwszy w Europie centralnej autobus sypialny, który, biegnąc z szybkością 33 klm. na godzinę, wychodzi z Pragi o 9 wieczorem i przybywa do Zlina o 7 rano.

— Liście tytoniowe tem mniej zawierają nikotyny, im dłużej się suszą na słońcu.

— 70 proc. kursujących w Czechosłowacji aut osobowych wyszło z fabryk krajowych, co oznacza wzrost o 8 proc. w porównaniu z rokiem 1928.

# Sprzedaż poinwenturowa

wielka sprzedaż resztek na specjalnych stołach rozłożonych po niebywale niskich cenach.

Rynek 25

**W. JAZDZEWSKI, Nowo,**

Telefon 15

Bławaty. Konfekcja. Galanterja. Obuwie.

## Jak zostać szczęśliwym.

RECEPTA NA SZCZĘŚCIE, DOSTĘPNA  
DLA WSZYSTKICH.

Znakomity pisarz francuski, Andre Maurois, w obszernym artykule rozważa warunki, które mogą zapewnić człowiekowi żyjącemu w naszych burzliwych i ciężkich czasach — szczęście, ów rzadki dar bogów. Jako prawdziwy Francuz, realista z natury i usposobienia, Maurois podaje, jak sam ją określa, receptę dostępną dla wszystkich, dla każdego t. zw. człowieka z ulicy. W receptce swej odwołuje się pisarz do rozsądku i zmysłu umiarkowania, cechującego narody łacińskie.

Pierwsze zalecenie Maurois brzmi tak: „Należy unikać zbyt długich rozmyślań nad przeszłością”. Medytacje nad przeszłością wydobywają na światło dzienne smutne wspomnienia, urazy, przykrości, choroby imaginacyjne. Rozrywki — teatr, powieści, muzyka — zostały wynalezione właśnie dla odciążenia człowieka od tego rodzaju monologów. Niebezpieczną jest rzeczą dłuższe rozmyślanie nad poniesioną np. stratą, nad wyrządzonym afrontem, nad wszystkim, co się stało i na co niema rady. Umysł nasz musi się oderwać co pewien czas od przeszłości, od wczoraj, musi być przemyty i oczyszczony od osadu wczorajszego dnia. Niemasz szczęścia bez zapomnienia.

Zapomnieć najłatwiej używając najlepszego narkotyku, jakim jest praca. Próznik jest zawsze kandydatem do nieszczęścia. „Nie widziałem nigdy człowieka, któryby się czuł nieszczęśliwym podczas akcji”. W czasie wyjątkowej, pochłaniającej wszystko akcji, pracy, człowiek zapomina o sobie, nie myśli o sobie. Zapomnienie takie mogą dać nietylko prace wielkie, doniosłe, ale i zajęcia zwykłe, powszednie, zakrojone na miarę codzienności. „Panem et circenses” — chleba i rozrywki taknął piebs rzymski. Rozrywki są nie mniej potrzebne człowiekowi, jak chleb. Niestychany rozwój kinematografii, która umożliwia rozrywkę dla wszystkich klas społecznych, jest cechą charakterystyczną naszych czasów. Film wyrwywa nas, z kręgu zaczarowanego kłopotów i zmartwień, pozwala na kilka godzin zapomnienia o sobie.

Drugie zalecenie Maurois brzmi tak: „Działać”. Filozof angielski Russel mówi: „Z rozmów z mymi znajomymi dochodzą do wniosku, że szczęście jest prawie niemożliwe w świecie współczesnym. Ale spostrzegam, że idea ta jest nienaturalna, gdy tylko pomówię z mym ogrodnikiem”. Ogródnik Russell'a nie ma czasu ani sposobności zastanawiać się nad możliwością czy niemożliwością szczęścia, albowiem prowadzi on wyjątkową i codzienną wojnę z królikami niszczącymi ogród. Wysiłek, który uważa on za celowy i wyczerpujący narazie wszystkie jego pomysły, absorbuje ogrodnika, wypełnia jego dzień. Ogródnik działa — zatem nie ma czasu na gorzkie rozmyślanie.

Trzecie zalecenie polega na tem, aby każdy wybrał sobie takie środowisko życiowe, którego kierunek i wysiłek zgadza się z naszym. Czwarte zalecenie Maurois brzmi tak: „Nie należy unieszczęśliwiać się imaginując nadejście katastrof i nie przewidzianych klęsk”. „Spotkałem w piękny dzień słoneczny w ogrodzie Tuileryjskim, wśród rozbawionej dziatwy, posępnego, samotnego człowieka. Przeżuwał czarne myśli, wyobrażając sobie klęski finansowe i katastrofy, które przyniesie ze sobą r. 1932”.

Nie należy, twierdzi wreszcie Maurois w swem ostatnim, piątym zaleceniu, przemyślać zadużo o dokonanych przez siebie sprawach. Zrobiwszy to, co się uplanowało jak można najlepiej, należy przyjąć z obojętnością krytykę, nie żalić się i nie skarżyć.

„Człowiek szczęśliwy powinien się czuć, mówi Maurois, dobrze w odmętach Losu, wzorem dobrego pływaka, przebijającego się przez fale do brzegu”.

Or.

## CZY WIECIE, ZE...

— Najdłuższy poemat epicki jest utworem pastora z Chicago, który pisał go przez 50 lat i doprowadził objętość utworu do 25.000 wierszy, wówczas gdy „Boska Komedia” liczy „tylko” 15.000 wierszy.

— Na posiedzeniu amerykańskiego Towarzystwa Wiedzy w N. Orleansie demonstrowano aparat, rejestrujący „krzyk narodzinowy atomów”, jak go nazwał słynny fizyk Millikan, t. j. szmery rytmiczne wydawane przez atomy poddane działaniu promieni kosmicznych.

— Żaby zmieniają do wolnie swe ubarwienie, przystosowując się do koloru tła, z zielonych stają się żółte albo czarne, t. j. podlegają prawu t. zw. mimicy.

— 11 b. m. stanie do lotu na linii New-York — Miami (U. S. A.) 40 samolotów pilotowanych przez lotników amatorów, przyczem długość trasy w linii powietrznej wynosi 1200 mil ang.

## Złotodajne kopalnie zawdzięczamy przypadkowi.

Prawie wszystkie fakty odkrycia kopalni złota zawdzięczamy przypadkowi. W r. 1857 pewien ubogi tubyliec poszukując zaginionego mufa natrafił przypadkowo na bogatą żyłę złota w Gwinei; w tym samym kraju i w tej samej miejscowości czynił przez długi czas daremne poszukiwania sir Walter Raleigh. Złote pola w Nowej Szkocji zostały odkryte przypadkowo przez wędrownego górnik, który rozłazował się dla spoczynku nad brzegiem strumienia. Czerpiąc wodę dla ugotowania kawy, zauważył on na dnie strumyka, wśród żwiru i kamyków, błyszczące ziarenka złota. Wziął się gorliwie do dalszych poszukiwań i znalazł bogate żyły samorodnego złotego metalu.

Złote żyły w północnej Karolinie zostały odnalezione przez młodego chłopca, który pewnego ranka poszedł się kąpać w rzeczce. Brodząc w płytkim łożysku natknął się nagle na spory żółty kamień. Okazało się, iż był to samorodek złota, ważący zgó-  
rą 30 funtów ang.

W Kalifornii jednym z pierwszych odkrywców złota był rolnik James William Marshall, który spostrzegł nagle przy wykopywaniu cebul, iż zostaje mu na szpadlu żółty, świecący piasek. Za czasów królowej Anny raportował już kapitan Shelvocke, iż w Kalifornii znajduje się złoto, a w r. 1815 sygnalizowano obecność dużych grudek złota na wybrzeżu kalifornijskim.

Słynne ongi kopalnie złota w Irlandji, w Wicklow, odkryte zostały przypadkowo przy łowieniu ryb przez pewnego landlorda. Dojrzał on coś żółtego, błyszczącego w piasku rzeczonym. Zajął się wydobywaniem cennego metalu, ale trzymał to w tajemnicy przed wszystkimi. Gdy się ożenił, powierzył tajemnicę swego bogactwa żonie. Żona sądziła, iż stroi sobie z niej żarty i zwierzyła się z sekretem swoim znajomym. W ten sposób tajemnica wyszła na jaw, wszyscy okoliczni mieszkańcy rzucili się na poszukiwanie złota. W ciągu dwóch miesięcy wydobyto złota z piasku i mułu rzeczno-  
go za przeszło 10.000 funtów.

Or.

## ROZMOWY TOWARZYSKIE NAGRANE NA PŁYTY GRAMOFONOWE.

Nowość ta powstała — rzecz prosta — w snobistycznych sferach towarzyskich w Stanach Zjednoczonych. W N. Yorku ostatnim wyrazem mody i szyku jest „uwiecznienie” na płytach gramofonowych rozmów, prowadzonych przy stole podczas bankietów, przyjęć, obiadów. Aparat odbiorczy umieszcza się w środku stołu, tak, iż jest on niewidoczny, a obrót płyty nie sprawia żadnego szmeru. „Nagrane” w ten sposób płyty przesyłają gospodarze tym znajomym i krewnym, którzy nie byli obecni na przyjęciu.

## NAJSILNIEJSZĄ TRUCIZNĘ

odkryto niedawno w południowej Afryce, w Transvaalu. Chemik Green przeprowadził badania nad trucizną wydzielaną przez rosnącą dziko roślinę Adenia i stwierdził, iż jad jej działa 5000 razy silniej, niż strychnina. Już setna część miligrama tej trucizny wystarcza do zabicia człowieka, przyczem w organizmie nie pozostawia ona po sobie żadnych śladów. Odkrycie właściwości trujących Adenii nastąpiło podczas robót prowadzonych nad wytyczeniem trasy kolejowej; pewien robotnik zgryzł i wysał listek Adenii, w kilka minut potem padł trupem.

## CZY WIECIE, ZE

— Najwyższy kombinat fabryczny w Europie posiada elektrownia miejska w Lipsku, liczy on 137 1/2 metra wysokości.

— Lekarz amerykański Poole wynalazł jako metodę identyfikacji, zamiast daktyloskopijnych odbitek palców, roentgenowskie zdjęcia nosa, który, iak twierdzi dr. Poole, nie jest podobny nawet u bliźniaków.

— Ministrowie hiszpańscy żądają laurów scenicznego gdyż premier hiszpański Azana wystawił w Barcelonie sztukę p. t. „Korona”, która zyskała uznanie publiczności.

## Papier do pisania

kasetki i blokpost w pięknym wyborze poleca  
W. Wesołowski.

## Kalendarz Marjański

na rok 1932

poleca

W. Wesołowski.

Za tak liczne nadesłane nam wyrazy współczucia, oraz wzięcie udziału w pogrzebie naszej kochanej Zmarłej składamy wszystkim nasze najserdeczniejsze

## „Bóg zapłać”.

W imieniu stroskanej rodziny

**Jan Rietzke.**

Nowo, w styczniu 1932 r.



## Ochotnicza Straż Pożarna w Nowem

urządza

w sobotę, dnia 16-go stycznia 1932 r. o godz.  
7-mej wieczorem na sali p. Borkowskiego.

## Międzynarodowy BAL MASKARAD łachmanów-gałganów,

na który niniejszem Szanowne Obywatelstwo  
miasta i okolicy jaknajuprzejmiej zaprasza.

## Komiteta.

Dla niemaskowanych strój balowy.

Premjowanie najładniejszej  
i najoryginalniejszej maski.

Wstęp

dla maskowanych 2,00 zł  
dla niemaskowanych 2,50 zł.

Wstęp dla dzieci poniżej  
lat 14 wzbroniony.



## Dobrze umebl. pokój

do wynajęcia.

Hundsorf, ul. Nowa 5.

# DRUKI

wykonuje szybko i starannie

**DRUKARNIA**

**W. Wesoowski**

Nowo, ul. Gdańska nr. 19

— Telefon 11 —

# HANDLOWE

OGŁASZAJCIE W  
GAZECIE NOWSKIEJ.

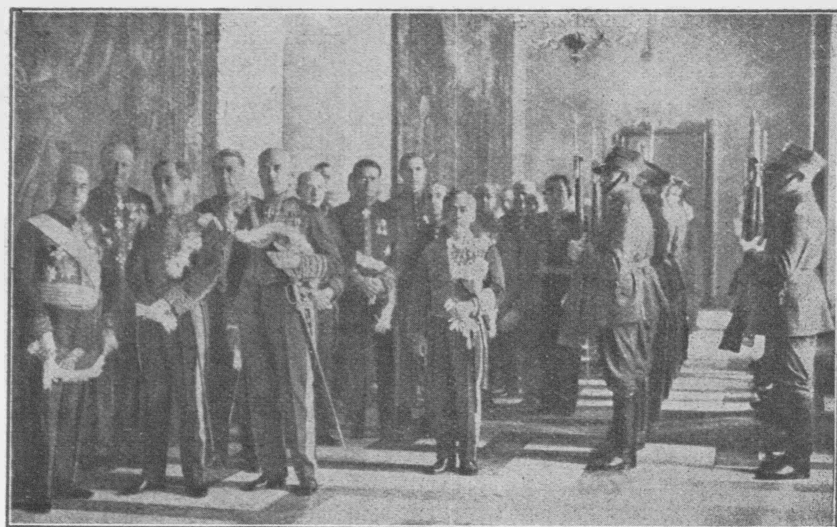
# NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA 17 STYCZNIA 1932 r.

NASZE KRAJOBRAZY ZIMOWE.



Z POLESIA.



Korpus dyplomatyczny na Zamku w dniu Nowego Roku. W pierwszym rzędzie ambasadorowie Francji, Angli i Włoch, w drugim na prawo poseł Japonii.



Willa „Betramka” w Pradze Czeskiej, gdzie mieszkał W. A. Mozart

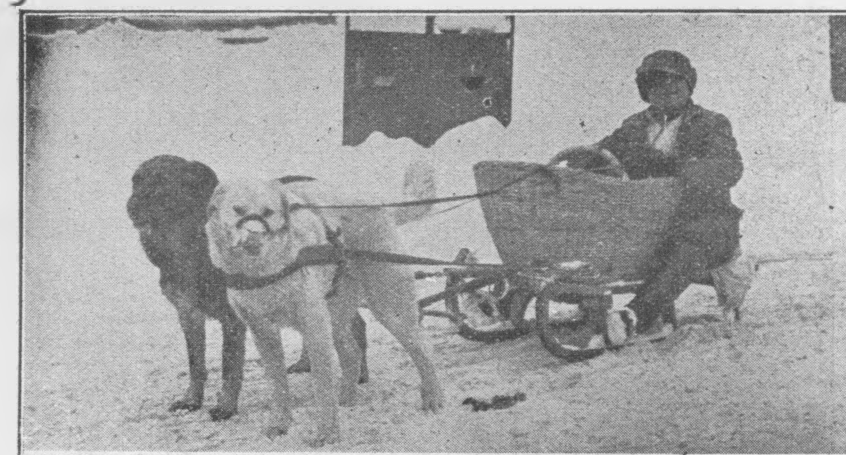


Fortepian W. A. Mozarta, przy którym twórca „Fidelia” skomponował wiele utworów muzycznych

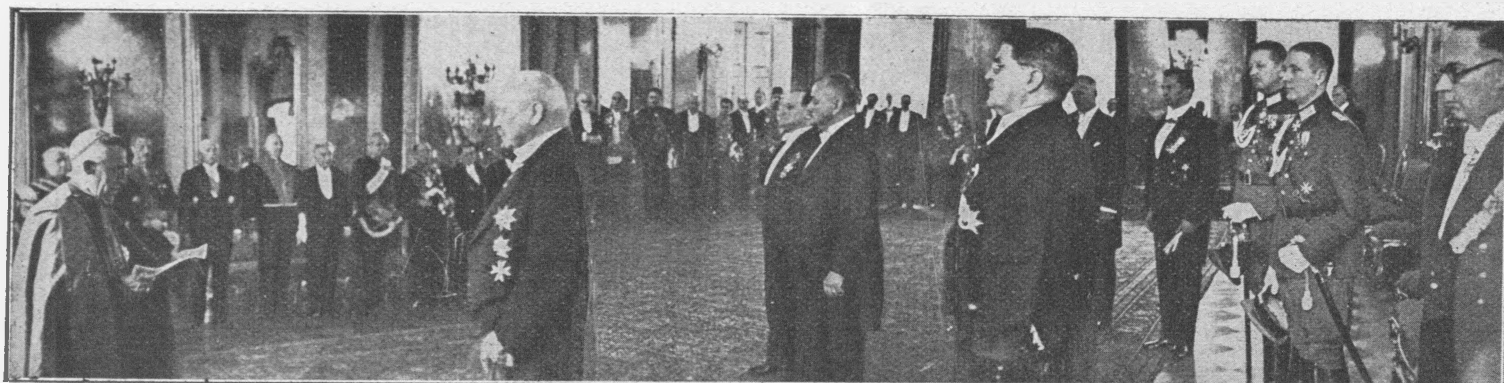
W święto Trzech Króli odbywa się w niektórych okolicach Polski zabawa dla dzieci w „Króla Migdałowego”



Na obrazku powyższym widzimy orszak „króla na zabawie w kasynie garnizonowej w Warszawie.

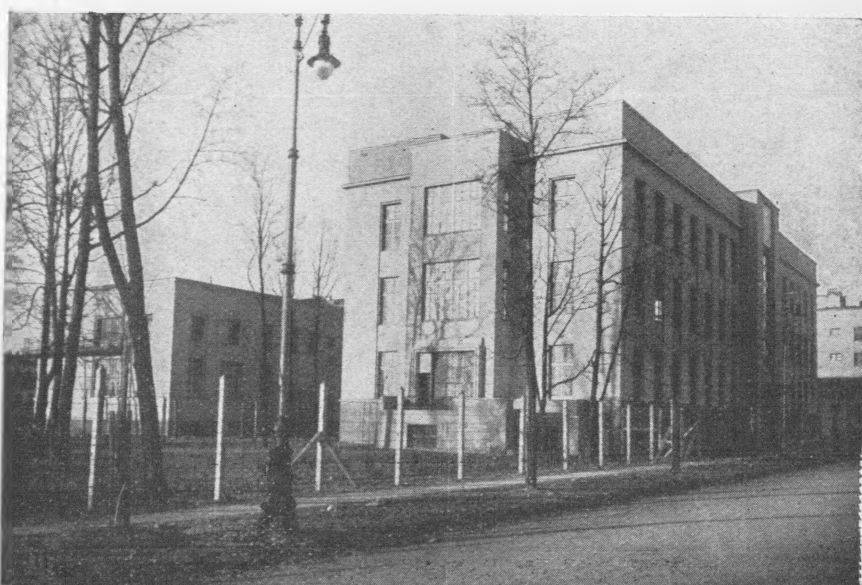


Takim pojazdem górale zakopiańscy rozwożą mleko po gospodach



Prezydent Rzeszy Niemieckiej, Hindenburg słucha przemówienia noworoźnego, które w imieniu berlińskiego korpusu dyplomatycznego wygłasza nuncjusz papieski

INSTYTUT RADOWY IM. MARJI SKŁODOWSKIEJ CURIE



Instytut radowy



robnik Chrystusa w Rio, dzieło polskiego rzeźbiarza Landowskiego



ś. p. Stanisław Alfred Odrowąż-Wysocki W Warszawie r. z. zmarł w 55 roku życia Stanisław Alfred Odrowąż-Wysocki, inżynier-elektryk, profesor politechniki warszawskiej

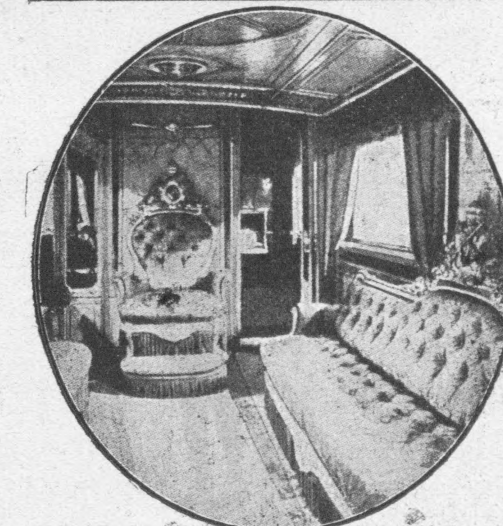
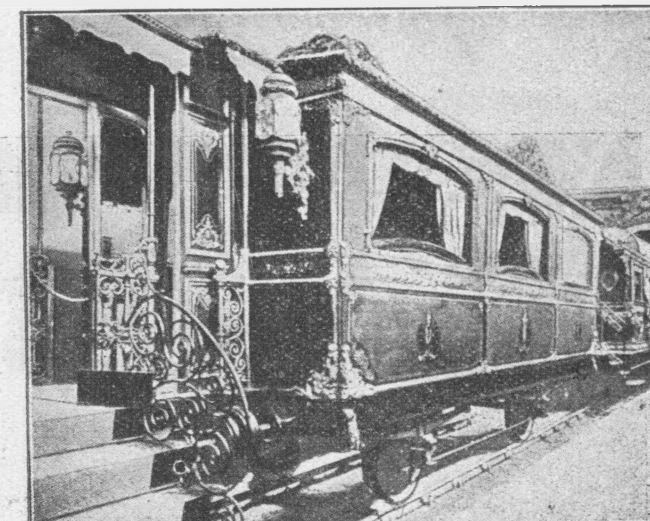


MIECZYSLAW FRENKIEL

Znakomity artysta teatrów warszawskich



W New-Yorku na skrzyżowaniu 5 Avenue i 34 ulicy ukończono najwyższy „drapacz chmur” na świecie. Ma on 85 pięter, pozbawiony zawiera 30-metrową wieżę z obrotową kopułą, jako stację dla Zennopław



Wagon papieski audjencjalny: tron i boczne kanapy dla kardynałów i świty papieskiej



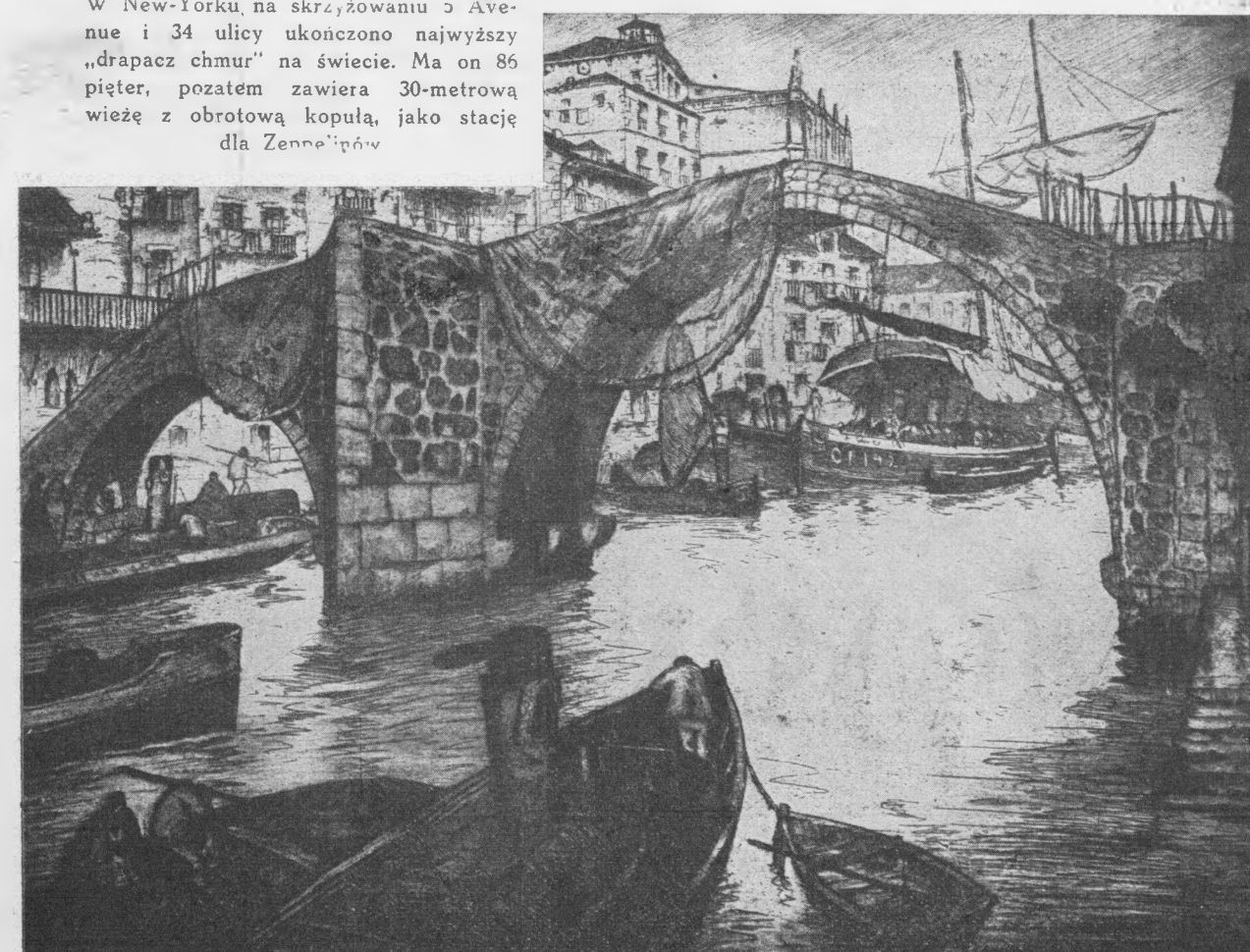
Mikołaj i Konstancja Strojnyć, z domu Schwarz z Sierakowa pod Rawicem 14.XI.31 w dniu swych złotych godów małżeńskich



szkolka dzieci francuskich w Warszawie



Wytworny talerz i piękny w rysunku imbryk. — Czarna emalja, ornament złożony, 1820 r.



Sekcja hiszpańska: Branz de Hoyos, akwaforta



Obecny okres mroźno-śnieżny, to raj dla dzieciaków

## SAMOZATRUCIE

SAMOZATRUCIE jest przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczne i łamanie w kościach, ból i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne, wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i zlej przemiany materji LECZĄ NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTĄ. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały, że zioła lecznicze

### „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO

jako źródło moczopędne są jedynym i naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO wysyła lab. fiz. chem. „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO. WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 5 po przysłaniu niniejszego ogłoszenia.

S

Na puszystym śniegu



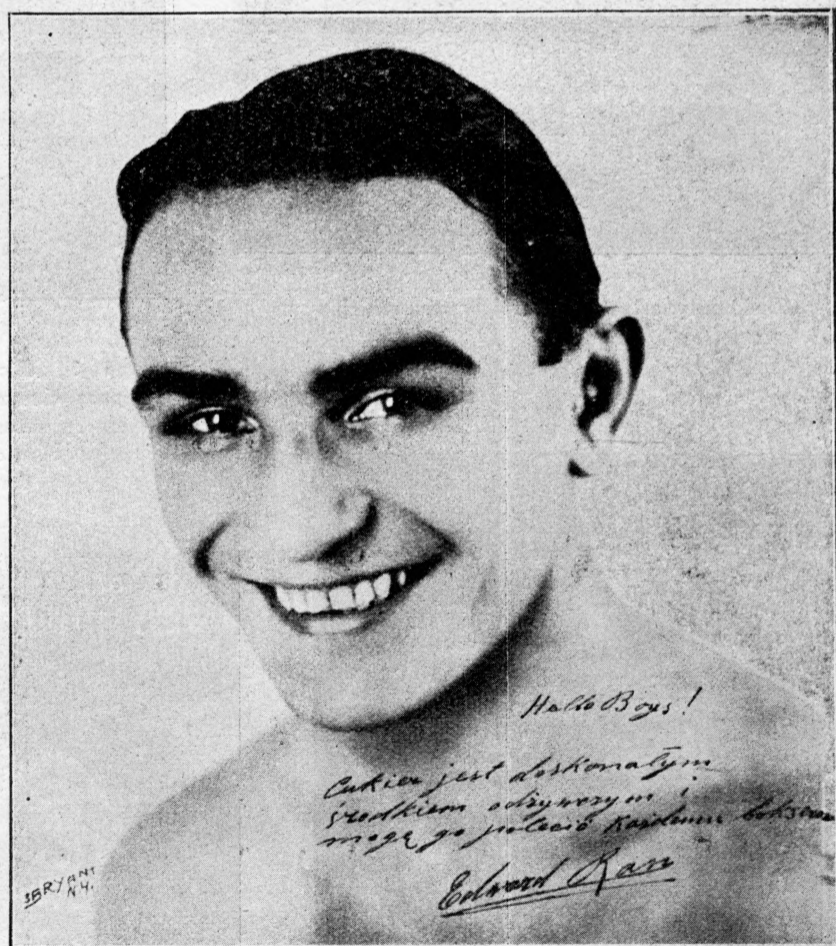
Śniegu, słońca — noi trochę gotówki — potrzeba narciarzom, aby świat wydawał się im pięknym



Widok z Zakopanego

### HALLO BOYS! — HALLO CHŁOPAKI!

Wezwanie do polskich sportowców z dalekiej Ameryki



#### EDWARD RAN, WARSZAWIANIN,

znany z ringów bokserskich w stolicy, który znakomitemi walkami zyskał w roku ubiegłym wielką popularność w Ameryce, a przez swe ostatnie zwycięstwo nad chlubą Europy, Czechem Nekolnym, znalazł się w rządzie najlepszych bokserów świata, nadsyła nam z Ameryki niniejszą fotografię, na której pod adresem polskich kolegów-sportowców napisał:

„Hallo Boys! Cukier jest doskonałym środkiem odżywczym i mogę go polecić każdemu bokserowi”.



Podróż po śnieżnej drodze na nartach